

Grzegorz Jasiński

Ewangelicy w Toruniu (XVI-XX w.).
Zbiór studiów pod redakcją
Jarosława Kłaczkowa, Wydawnictwo
Adam Marszałek, Biblioteka ToMiTo,
Toruń, 2011, ss. 502 + XXIV, il.

Rocznik Toruński 39, 290-295

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ewangelicy w Toruniu (XVI–XX w.). Zbiór studiów pod redakcją Jarosława Kłaczkowa, Wydawnictwo Adam Marszałek, Biblioteka ToMiTo, Toruń 2011, ss. 502 + XXIV, il.

Dzieje protestantyzmu w Prusach Królewskich (a potem Zachodnich) cieszyły się od dawna sporym zainteresowaniem, przypomnijmy choćby powstały już w pierwszej połowie XVIII w. zbiór prac Isaaka Gottfrieda Goedtkego, poświęcony historii Kościoła luterńskiego w miastach pruskich od XVI do początków XVIII w., który obecnie doczekał się reedycji (*Kirchengeschichte der evangelischen kleinen Städte im Polnischen Preußen*, hrsg. H.-Ch. Surkau, M. Conitzer, Hamburg 2010). Jednak pomimo tej wzbudzającej ciekawość tematyki nie ukazała się, jak dotąd, obiektywnie opracowana historia Kościołów protestanckich na tym terenie. Praca Heinza Neumeyera, mająca niewątpliwą wartość faktograficzną, ewidentnie nie spełnia tego warunku, co sugeruje nawet jej tytuł (*Kirchengeschichte von Danzig und Westpreußen in evangelischer Sicht*. Bd. 1: *Von den Anfängen der christlichen Mission bis zum Ende des 18. Jahrhunderts*, Leer 1972; Bd. 2: *Die evangelische Kirche im 19. und 20. Jahrhundert*, Leer 1977).

Omawiany tutaj „zbiór studiów” można potraktować jako swoiste rozpoznanie stanu badań nad dziejami protestantyzmu w Prusach Królewskich/Zachodnich na jednym wybranym przykładzie – miasta Torunia. Lista wcześniejszych prac, zarówno niemieckich jak i polskich, dotyczących tego zagadnienia jest oczywiście długa, a podsumowanie dotychczasowego dorobku w tej dziedzinie znalazło się w odpowiednich fragmentach poszczególnych tomów *Historii Torunia*. Jednak redaktor *Ewangelików w Toruniu* zaproponował również rozszerzenie badań o tematy jeszcze słabo bądź zupełnie nieznaną. Wydawnictwu wyznaczono także cel przybliżenia współczesnemu czytelnikowi na ogół już zapoznanej tradycji protestantyzmu w mieście i wskazania mu w przestrzeni publicznej miejsc, które z niej się wywodzą i do niej nawiązują. Tym bardziej, że na mapie wyznaniowej Rzeczypospolitej Toruń zajmował poczesne miejsce, i to w sensie pozytywnym, dzięki zorganizowaniu w nim synodu toruńskiego, Colloquium Charitativum, ale i negatywnym – poprzez tragiczny w skutkach tumult toruński.

Temat opisany został w czterech ujętych chronologicznie rozdziałach: „W ramach Prus Królewskich i Rzeczypospolitej”, „W państwie pruskim 1973–1920”, „W niepodległej Rzeczypospolitej i pod okupacją hitlerowską (1920–1945)” i wreszcie „W diasporalnej rzeczywistości po 1945 roku”. Ponieważ w Toruniu żyli przede wszystkim luteranie, zatem głównie ich religii

dotyczą publikowane artykuły, choć wspomniane są też inne, mniej liczne wyznania protestanckie – reformowane i staroluterańskie.

Część pierwszą rozpoczyna artykuł Michała Targowskiego, *Ruch protestancki w Toruniu do końca 1588 roku*, a więc do czasu uzyskania przez miasto przywileju wolności wyznaniowej. Jest to wielopłaszczyznowo ujęty opis starań i walki społeczności protestanckiej o swoje prawa wyznaniowe, z zaakcentowaniem przeciwdziałań strony katolickiej. Wspomniano tu także epizod związany z Braćmi Czeskimi. Z kolei Janusz Małek w *Szkicach z dziejów Kościoła luterańskiego w Toruniu w okresie nowożytnym* poruszył częściowo tę samą tematykę, choć bardziej skrótowo, dotknął natomiast spraw praktyki życia religijnego; wyszedł przy tym już poza rok 1588, a ponadto opisał strukturę organizacyjną Kościoła luterańskiego w Prusach Książących. Piotr Sławiński, prezentując *Synod generalny toruński w 1595 roku*, oparł się na swojej monografii z 2002 r. dotyczącej właśnie tego zagadnienia. Tutaj ujął to w sposób bardziej skondensowany i usystematyzowany problemowo; przedstawił uczestników synodu, jego przebieg i podejmowane tam najważniejsze problemy, spory, postanowienia oraz projekty wspólnych działań. Nie zapomniał o dyskutowanej na nim kwestii miast pruskich. W podsumowaniu artykułu autor dość sceptycznie odniósł się do ustaleń synodu, wskazując, że różnice doktrynalne wewnątrz protestantyzmu ciągle przeważały nad potrzebą przeciwstawienia się ofensywie katolicyzmu. Stanisław Salmonowicz obszerny artykuł *Ewangelicy toruńscy w XVIII w. (1697–1973)* potraktował – sam o tym wspominając – jako podsumowanie swoich trwających blisko pół wieku badań. Wyodrębnił okres do 1660 r., określając go jako epokę zdecydowanej przewagi protestantyzmu, a lata 1661–1724 to według niego ostra ofensywa kontrreformacji, zakończona wydarzeniami z 1724 r., które zakwestionowały władzę protestantów w mieście, i wreszcie w okresie od 1725 do 1793 r. autor dostrzegł stopniową stabilizację położenia protestantyzmu, wynikającą z jednej strony z zewnętrznej sytuacji politycznej, z drugiej zaś – z powolnych, co prawda, wpływów idei oświecenia, łagodzących napięcia religijne. Cenne w tym artykule są fragmenty dotyczące rozwoju petyzmu w tym mieście oraz życia intelektualnego toruńskich protestantów, których dokonania znacznie wykraczały poza lokalne środowisko. Na uwagę zasługuje także racjonalizacja wydarzeń toruńskich z 1724 r., wraz z opisem uwarunkowań wpływających na ich odbiór poza granicami Rzeczypospolitej. Jako rozszerzenie wątków z artykułu S. Salmonowicza odnoszących się do życia religijnego mieszkańców Torunia należy potraktować artykuł Piotra Bireckiego *Od narodzin do pogrzebu. Życie luteranina w nowożytnym Toruniu*, w którym odpowiada on również na pytanie, w jaki sposób zasady protestantyzmu

wpływały na obyczajowość ówczesnych mieszkańców miasta, szczególnie miejsce poświęcając rytuałom przejścia. Ten sam autor w innym artykule zatytułowanym *Architektura i sztuka luterkańska w Toruniu w okresie nowożytnym* nawiązał do swoich głównych zainteresowań badawczych. Tę część książki można potraktować jako przewodnik po świecie protestanckiej architektury i sztuki (powstałej z inicjatywy albo adaptowanej dla celów ewangelicyzmu). Co ważne, artykuł powyższy obejmuje nie tylko obiekty sakralne i ważniejsze budynki świeckie, powstałe z inicjatywy protestanckich władz miasta, ale także kościoły położone poza jego ówczesnymi granicami. Od umieszczonych w tej części tomu artykułów, raczej syntetyzujących wiedzę, odbiega analityczna praca Katarzyny Pękackiej-Falkowskiej *Ewangelicy toruńscy wobec epidemii 1708 r. na przykładzie kazania „Pacjent chrześcijański”*. Należy potraktować ją jako rozwinięcie artykułów P. Bireckiego i S. Salmonowicza, dotyczących życia religijnego i społecznego toruńskich ewangelików. Dołączony do artykułu jako aneks źródłowy tekst kazania wybitnego duchownego Efraima Praetoriusa (w wersji niemieckiej i polskiej) stanowi połączenie wątków religijnych, społecznych i medycznych, stawiając przed słuchaczami (i czytelnikami) moralne pytanie – do jakiego stopnia, w celu ratowania własnego życia, można domagać się działań od innych?

Kolejna część tomu dotyczy protestantyzmu toruńskiego w okresie porozbiorowym. Składa się z dwóch artykułów o charakterze syntetyzującym i dwóch – analitycznych. Pierwsze to prace Elżbiety Alabrudzińskiej i (znowu) Piotra Bireckiego. *Kościół ewangelicki w Toruniu w latach 1793–1920* jest w zasadzie powtórzeniem kompetentnie ujętych wątków i ustaleń autorki zawartych w stosownym tomie *Historii Torunia* (t. III, cz. 1), choć tutaj rozszerzonych o okres od drugiego rozbioru do traktatu wiedeńskiego; przybliżona została także historia toruńskich staroluteranów. Z kolei wspomniany już wcześniej Piotr Birecki w publikacji *Architektura i sztuka ewangelicka w Toruniu w XIX i XX wieku* kontynuuje wątki zawarte w swoim wcześniejszym artykule dotyczącym tych tematów. Zapewne, gdyby nie przyjęty przez redaktora tomu ścisły układ chronologiczny, oba te opracowania można by połączyć w jedno. W tej części na szczególnie zainteresowanie zasługują fragmenty odnoszące się do słabo znanych kaplicy i świątyni staroluterkańskiej oraz obiektów Kościoła reformowanego. Ciekawie przedstawiono także dzieje innych świątyń powstałych w XIX w. na terenie miasta oraz, co ważne, na terenach okolicznych należących do superintendentury toruńskiej. Wspomniano też o budynkach niesakralnych, powstałych z inicjatywy Kościołów protestanckich (przede wszystkim unijnego) dla celów społecznych. Jako ciekawostkę, ale mającą także wymiar ideowy, należy odnotować upamiętnienie przez protestantów

burmistrza Johanna G. Roesnera. Ze względu na niewielkie zmiany w budownictwie i sztuce protestanckiej w okresie międzywojennym autor przedstawił los zabytków aż do 1945 r., łącznie ze zniszczeniami wojennymi, łamiąc nieco w ten sposób układ chronologiczny tomu. Pozostałe dwa artykuły w tej części mają charakter analityczny. Wiesława Kwiatkowska, kontynuując swoje wartościowe badania nad procesami aktotwórczymi Kościoła unijnego (*Kancelaria Ewangelickiego Kościoła Unijnego w Prusach Zachodnich w latach 1917–1920 i pozostałe po niej akta*, Toruń 2006), scharakteryzowała system organizacyjny parafii toruńskich, ich funkcjonowanie w ramach struktury Kościoła unijnego, a także akta, stanowiące dokumentację kościelną. Artykuł ten może służyć za przewodnik archiwalny po zachowanych po dziś dzień zespołach pochodzących z archiwów parafii toruńskich. Agnieszka Zielńska w *Przemianach demograficznych wśród ewangelików w Toruniu w latach 1973–1860* pokazała natomiast możliwości poszerzenia prac badawczych, jakie oferują księgi parafialne. Autorka zaprezentowała wyniki badań w ujęciu demograficznym nad urodzeniami, ślubami i zgonami w parafiach unijnych w Toruniu. Odsetek wiernych tego Kościoła w mieście (od około 43,4% w 1816 r. do 55,5% w 1958 r.) świadczy o istnieniu tam znaczącej grupy religijnej. Skupienie się wyłącznie na protestantach jest w tym przypadku uzasadnione, gdyż – pomimo wewnętrznego zróżnicowania – ewangelików kojarzono ze społecznością lepiej usytuowaną pod względem ekonomicznym. I choć wszystkie parafie potraktowane zostały wspólnie, to jednak tam, gdzie było to istotne, zaznaczano różnice w danych demograficznych z poszczególnych struktur kościelnych. Pewne wątpliwości budzi jednak cezura końcowa badań – rok 1860. Wprawdzie autorka argumentuje ją rozpoczęciem industrializacji miasta po włączeniu go do pruskiej sieci kolejowej, ale należy pamiętać, że procesy takie nie zachodzą automatycznie i są przesunięte w czasie. Czy zatem nie należałoby przesunąć daty końcowej przynajmniej o dziesięć lat do przodu?

Część dotycząca lat 1920–1945 zawiera trzy artykuły. Dominuje tu praca Jarosława Kłaczek *Kościół ewangelicki i ich wyznawcy w Toruniu (1920–1939)*, w której rozszerzył on dotychczasowe badania zaprezentowane w *Historii Torunia* (t. III, cz. 2) przez E. Alabrudzińską. Warto zauważyć, że wyłączył z nich tzw. wolne kościoły (adwentystów, baptystów i zielonoświątkowców), poświęcając uwagę Ewangelickiemu Kościołowi Unijnemu, Ewangelicko-Luterańskiemu (staroluterańskiemu), Ewangelicko-Augsburskiemu oraz ewangelikom reformowanym (stanowiącym formalnie część Kościoła Ewangelicko-Unijnego). Należy pamiętać, że z powodu zmian narodowościowych rola protestantyzmu w tym momencie została drastycznie ograniczona. Obok stanu organizacyjnego, statystyk oraz sylwetek duchownych autor przedstawił

także konflikty Kościoła unijnego z polskimi władzami administracyjnymi, usiłującymi zdobyć jak najsilniejszy wpływ na ten Kościół, skupiający głównie niemieckich mieszkańców miasta. Autor zwrócił uwagę na skomplikowaną sytuację Kościoła w latach trzydziestych XX w., gdy stanął przed nim problem: czy szukać pomocy w III Rzeszy, która wtedy popierała (antychrześcijański w gruncie rzeczy) ruch Niemieckich Chrześcijan, czy też unormować stosunki z wrogiem mu z powodów narodowych oraz zdominowanym przez katolików, ale nie forsującym działań antychrześcijańskich państwem polskim? W swoim artykule J. Kłaczkow tylko skrótowo odniósł się do polskiego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (podkreślając głównie jego pracę narodową) ze względu na to, że w odrębnym artykule zatytułowanym *Dzieje polskiej parafii ewangelicko-augsburskiej w Toruniu (1921–1939)* Urszula Molin opisała dokładniej tę relatywnie małą strukturę, skupiającą Polaków ewangelików. Omówiła organizację, liczebność i stan społeczno-zawodowy parafii, zajęła się też podejmowanymi przez nią działaniami na niwie społecznej oraz scharakteryzowała postawy wobec niej innych (niemieckich) Kościołów protestanckich. Wojennymi, jakże zróżnicowanymi losami Kościołów, zajęła się Sylwia Grochowina w artykule *Kościół ewangelicki w Toruniu 1939–1945*. Obok kwestii organizacyjnych, działań represyjnych stosowanych wobec Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego i ostatecznie jego całkowitego zniszczenia, pokazała jak trudne było funkcjonowanie parafii Kościoła unijnego pod władzą nazistów, nawet wtedy, gdy większość duchownych i wiernych popierała reżim. W tej sytuacji także radykalnemu zredukowaniu uległy funkcje społeczne Kościoła; jego zadania sprowadzone zostały do wypełniania podstawowych posług duszpasterskich.

Ostatnią część książki, odnoszącą się do okresu powojennego, wypełnia tylko jeden artykuł, również autorstwa J. Kłaczkowa: *Toruńska parafia ewangelicko-augsburska i jej wierni w latach 1945–1945*. Po ucieczce i wysiedleniu resztek ludności niemieckiej ewangelicyzm w Toruniu został ograniczony do działalności wskrzeszonej parafii ewangelicko-augsburskiej. J. Kłaczkow opracował dzieje tej parafii głównie w oparciu o jej archiwum. Przedstawił jej trudne powojenne losy, wewnętrzne konflikty, funkcjonowanie w często nieprzychylnym środowisku katolickim, kłopoty z władzami. Starania o odzyskanie świątyni i budynków potrzebnych do prowadzenia pracy duszpasterskiej autor gorzko spuentował: „Zakon jezuitów, który w XVIII wieku walnie przyczynił się do utraty przez toruńskich luteranów kościoła Najświętszej Marii Panny, w 1975 r. został użytkownikiem świątyni, której budowie aktywnie się wtedy przeciwstawił. Z kolei parafia ewangelicko-augsburska, nawiązująca w swojej działalności do tradycji polskiego ewangelicyzmu w przedzoboro-

wym Toruniu, musiała zadowolić się budynkami wybudowanymi w okresie pruskiego zaboru” (s. 459). Można się jedynie zastanawiać, dlaczego autor skończył swoje wywody już na 1975 r.? I choć tłumaczy, odnosząc się do wydarzeń po 1989 r., że są one związane ze współczesnością i wymagają pewnego dystansu, nie jest to do końca przekonujące. Prawdopodobnie nikt szybko nie podejmie się napisania dalszego ciągu historii parafii, stąd brak pewnego zamknięcia w postaci opisu współczesnej sytuacji ewangelików w Toruniu. A może wystarczyłoby kalendarium?

Całość zamyka aneks z ilustracjami przedstawiającymi świątynie protestanckie w mieście i jego okolicach, zarówno unijne, ewangelicko-reformowane, jak i staroluterańskie (także te już nieistniejące) oraz duchownych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

W omawianej pracy brakuje mi, choćby skrótownego, zamieszczonego nawet we wstępie redaktora tomu, przedstawienia dotychczasowej historiografii toruńskiego protestantyzmu. Może warto byłoby także dołączyć, również w formie skrótownej, z odesłaniem do literatury, zarysy biograficzne postaci najważniejszych dla kultury protestanckiej w Toruniu?

W sumie otrzymaliśmy publikację stojącą na dobrym, miejscami wręcz wysokim poziomie. Obok tekstów całościowych, podsumowujących, mamy również prace analityczne wyznaczające dalsze kierunki badawcze. Omawiany tom można potraktować jako szerokie wprowadzenie do dziejów ewangelicyzmu w Toruniu i oczekiwać, że stanie się punktem wyjścia do opracowania monografii przynoszącej pełny obraz protestantyzmu w mieście i jego okolicach.

Grzegorz Jasiński (Olsztyn)

Polskie Towarzystwo Historyczne w Toruniu (1946–2011). Redakcja naukowa Jarosław Kłaczek, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, ss. 202.

W roku 2011 minęło 65 lat od powstania toruńskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. Historycy skupieni w tej organizacji postanowili upamiętnić rocznicę wydaniem omawianej tu publikacji, na którą składa się kilka artykułów poświęconych dziejom instytucji. Jak zaznaczył we wstępie redaktor naukowy Jarosław Kłaczek, tom ma na celu przybliżenie działalności tej organizacji.